

Boże Narodzenie u prawosławnych i grekokatolików. Życzenia

6 stycznia, po 40-dniowym poście, chrześcijanie obrządków wschodnich na całym świecie zasiadą do wigilijnej wieczerzy. Grekokatolicy i prawosławni narodziny Chrystusa świętować będą przez trzy dni. Zgodnie z kalendarzem juliańskim grekokatolicy i prawosławni 6 stycznia zasiadą do wieczerzy wigilijnej. Różnica w czasie obchodzenia świąt wynika z tego, że kościół wschodni posługuje się kalendarzem juliańskim, katolicy zaś korzystają z kalendarza gregoriańskiego. Wigilie obrządku wschodniego i katolickiego są do siebie zbliżone, natomiast można znaleźć parę różnic.

Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny (PAKP) kalendarza juliańskiego używa do ustalania dat większości świąt religijnych, w tym właśnie Bożego Narodzenia. Według danych polskiej Cerkwi, stosuje ten kalendarz ponad 90 proc. parafii prawosławnych w kraju. Zwłaszcza we wschodniej części Polski, w tym w województwie podlaskim, gdzie są największe w kraju skupiska prawosławnych. Boże Narodzenie w tym samym czasie co katolicy obchodzą tylko nieliczne parafie cerkiewne w kraju, przeważnie w centralnej i zachodniej Polsce.

Duchowni prawosławni zwracają uwagę, że kalendarz juliański jest o wiele starszy od gregoriańskiego, obecnie powszechnego, i był używany w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Do roku 1582 termin świąt był wspólny dla wszystkich. Dopiero reforma papieża Grzegorza XIII, czyli zmiana stylu juliańskiego, którym posługuje się w liturgii Cerkiew, na styl gregoriański, wprowadziła różnicę. Wskutek niedużych, minutowych różnic w długości roku w obu kalendarzach, które przez stulecia urosły do dni, daty stałych świąt cerkiewnych według kalendarza juliańskiego wypadają obecnie trzynaście dni później niż u katolików.

W 2014 roku polska Cerkiew formalnie wróciła do tzw. starego stylu, bo – choć większość parafii i tak korzystała w roku liturgicznym z kalendarza juliańskiego – od 1924 roku posługiwała się oficjalnie tzw. nowym stylem i w relacjach z innymi Kościołami prawosławnymi tak była postrzegana. Przedwojenna decyzja soboru biskupów spełniała wymogi formalne wobec ówczesnych władz, ale nie było woli ze strony hierarchów, by wprowadzić ją w życie. Dlatego też przez lata utrwalił się taki stan, że część parafii zaczęła stosować kalendarz gregoriański, zdecydowana większość pozostawała jednak przy tzw. starym stylu.

Boże Narodzenie w Kościele wschodnim poprzedza 40-dniowy post – czas duchowego przygotowania. Wielu wiernych rezygnuje w tym czasie z posiłków mięsnych, a nawet nabiału, utrzymując surowy post zwłaszcza w ostatnim przedświątecznym tygodniu. Bezwzględny post obowiązuje w wigilię. W czasie postnej kolacji (w klasztorach nie podaje się nawet ryb), jedynego posiłku tego dnia, wierni dzielą się prosforą – pszennym chlebem używanym w Cerkwi do konsekracji i komunii, który jest odpowiednikiem opłatka w Kościele katolickim.

W Kościele wschodnim nie ma zwyczaju budowania szopek. Zamiast nich, w centralnej części świątyni ustawiona jest ikona przedstawiająca scenę narodzenia Chrystusa i krzyż. Nie brakuje natomiast w naszych świątyniach choinek.

Grekokatolicy również obchodzą Boże Narodzenie według kalendarza juliańskiego. Okres świąteczny trwa dłużej. Dzieje się tak głównie w rodzinach mieszanych, np. polsko-ukraińskich. Zazwyczaj wyznawcy obu obrządków najpierw świętują Boże Narodzenie zgodnie z kalendarzem gregoriańskim, a dwa tygodnie potem – według kalendarza juliańskiego. Podobnie było w okresie międzywojennym.

Boże Narodzenie w prawosławiu jest jednym z 12 „wielkich świąt”. Poprzedzone jest postem – nazywa się go Filipowym. Kończy się on wigilią. Wierni obrządków wschodnich składając sobie życzenia, zamiast opłatkiem, przełamują się prosforą – to pszenny chleb, często w Wigilię spożywany z miodem. Na stołach jest 12 postnych potraw, z których każda coś symbolizuje: kutia to bogactwo, a barszcz to dobrobyt. Nie zabraknie ryb, pierogów, a u Łemków zupy na zakwasie owsianym – kiselci. Po wieczerzy cerkwiach odbywają się liturgie o nazwie Wielkie Powieczerze (Wełykie Poweczerye). W jej trakcie odczytywane jest m.in. proroctwo Izajasza o narodzinach Zbawiciela.

Pierwszego dnia świąt obchodzone jest narodzenie Jezusa w Betlejem – wtedy to w cerkwiach odprawiana jest liturgia św. Bazylego Wielkiego. Drugiego czci się Najświętszą Maryję Pannę. Wyznawcy prawosławia świętują też w trzeci dzień – wtedy to wspominają św. Stefana, pierwszego męczennika.

Opracowano na podstawie PAP